

Krzysztof Napiórkowski, Lubię szeptać ci słowa, k

Lubię szeptać ci słowa, które nic nie znaczą -

Prócz tego, że się garną do twego uśmiechu,

Pewne, że się twym ustom do cna wytłumaczą -

I nie wstydzą się swego mętu i pośpiechu.

Bezładne się w tych słowach niecierpliwą wieści -

A ja czekam, ciekawy ich poza mną trwania,

Aż je sama powiążesz i ułożysz w zdania,

I brzmieniem głosu dodasz znaczenia i treści...

Skoro je swoją wargą wyszepczesz ku wiośnie -

Stają mi się tak jasne, niby rozkwit wrzосу -

I rozumiem je nagle, gdy giną radośnie

W śpiewnych falach twojego, co mnie kocha, głosu.